Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 119 | Września, sobota, dnia 16-go października 1926 | Rok VIII

O nienaruszalność naszych granic zachodnich

Gdy z początkiem roku ubiegłego w gabinetach dyplomatów zachodnio-europejskich toczyły się pertraktacje nad t. zw. paktem gwarancyjnym, Niemcy po raz pierwszy z całą jawnością i oficjalnie wystąpiły z propozycjami, godzącemi niedwuznacznie w całość naszych granic zachodnich. Według projektu niemieckiego pakt gwarancyjny miał uznać i zatwierdzić podział granic Europy powojennej na dwie kategorje, różnolicie traktowane, jeśli chodziło o ich zabezpieczenie: na granice nienaruszalne i wyraźnie, dokumentarycznie zagwarantowane — Francji i Belgji z Niemcami z jednej strony — i na granice polsko-niemieckie, co do których w ostatecznym rezultacie pozostawiłoby się Niemcom wolną rękę, teoretycznie uzależniając ich rewizję od obopólnego porozumienia polsko-niemieckiego.

Pierwsze wiadomości o takim obrocie sprawy wstrząsnęły do głębi całem społeczeństwem polskiem. Widząc, że podstępne propozycje niemieckie zyskują coraz to chętniejszy posłuch u dyplomatów mocarstw zachodnich i mogą liczyć u nich na przychylne przyjęcie i poparcie, społeczeństwo polskie doszło do przekonania, że liczyć może tylko na własne siły w tej ciężkiej chwili. Troska o całość naszego stanu posiadania i wzburzenia, wywołane wydarzeniami na terenie międzynarodowym wyładowały się spontanicznie w olbrzymich demonstracjach stolicy i większych środowisk prowincjonalnych. Dnia 15-go marca 1925 r. manifestowały Warszawa, Katowice i Bydgoszcz, w dwa tygodnie później (29-go marca) Toruń — nie licząc pomniejszych środowisk. Przy tłumnym udziale publiczności wszędzie uchwalono rezolucje, protestujące w jaknajostrzejszy sposób przeciwko zakusom niemieckim na zachodnie granice Rzeczypospolitej, szczególnie na G. Śląsku i na Pomorzu, stwierdzające, że wszelkie tego rodzaju projekty niemieckie stać się muszą zarzewiem nowych zatargów zbrojnych i że społeczeństwo polskie gotowe jest całości tych granic bronić, choćby przyszło do użycia środków ostatecznych.

Z tym protestem stolicy, Pomorza i Śląska solidaryzowało się Poznańskie. Z inicjatywy Związku O. K. Z. powstał komitet złożony z przedstawicieli najpoważniejszych organizacyj społecznych, zawodowych i kulturalnych, który zajął się organizacją jednego wspólnego w całej Wielkopolsce Dnia Obrony Granic Zachodnich. Dzień ten odbył się w drugie święto wielkanocne, dnia 13 kwietnia 1925 r. w którym całe Poznańskie z Poznaniem na czele złączyło się w jednej wielkiej manifestacji przeciwko zakusom niemieckim na nasze granice.

W ślad za tą manifestacją poszła akcja podpisywania protestów, któreby utrwaliły wyniki Dnia Obrony Granic Zachodnich. Za wydatną pomocą organizacyj, które wzięły udział w urządzeniu Dnia Obrony Granic Zachodnich udało się Związkowi Obrony Kresów Zachodnich przeprowadzić tę akcję zbiorową z bardzo pomyślnym wynikiem.

Owocem jej jest zbiór protestów, zebrany i uporządkowany przez Związek O. K. Z. Zbiór ten obejmuje 2813 reprezentacyj gminnych oraz 3753 jednostek organizacyjnych (towarzystw, związków itp.), będąc tem samem wyrazem opinji bardzo poważnego odłamu społeczeństwa ziem zachodnich. Jako dokument niezłomnej woli obrony naszych granic zachodnich zostanie zbiór protestów w najbliższych dniach doręczony władzom centralnym w Warszawie i to Prezydjum Rady Ministrów oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Jeden egzemplarz pozostanie w Dyrekcji Związku O. K. Z.

Z działalności germanizacyjnej pastorów kościoła unijnego w Poznańskiem.

Dlaczego rząd niemiecki domagał się w toku rokowań handlowych z Polską dopuszczenia pastorów niemieckich do pełnienia służby duszpasterskiej w Polsce, wyświetlają następujące przykłady z działalności „duszpasterskiej" pastorów Niemców wśród ludności ewangelickiej trzech południowych powiatów województwa poznańskiego. Ludność ta jest narodowości polskiej, o czem swiadczą argumenty historyczne, nawet z źródeł niemieckich, polskie nazwiska i posługiwanie się przez ludność językiem polskim w mowie potocznej.

Mimo tych faktów polityczy niemieccy zaliczają ludność tę do swego stanu posiadania i dlatego też uprawiają wśród niej akcję germanizacyjną jak za najlepszych czasów bismarckowskich. Ostatnio frakcja posłów niemieckich w Sejmie i Senacie wysłała swych agitatorów, którzy w podstępny sposób wyłudzali od ludności podpisy na petycje z żądaniem zaprowadzenia niemieckiego języka wykładowego do obecnych szkół polskich.

Najgorliwszemi krzewicielami niemczyzny są pastorowie kościoła unijnego. Do zwalczania budzącego się uświadomienia narodowego ludności, do zwalczania szkoły polskiej, wogóle wszystkiego co polskie, nadużywają kościoła w niechrześcijański wprost sposób. I tak pastor Mathias z Sośni w powiecie odolanowskim, ogłosił w kościele dn. 30 maja br., iż na pierwszy kurs nauki konfirmacyjnej (przygotowującej do pierwszej kamunji) przyjmie tylko te dzieci, które umieją czytać i pisać po niemiecku. Tę potworną groźbę wprowadził pastor Mathias w czyn, bo urządził egzamin z języka niemieckiego dla konfirmandów i na podstawie egzaminu nie przyjął na naukę konfirmacyjną całego szeregu dzieci. Ponieważ dzieci, słabo władające językiem niemieckim, nie mogą się wyuczyć lekcji, zadanej im w języku niemieckim, dlatego pastor Mathias często stosuje wobec nich karę cielesną.

Kijem udzielał także naukę konfirmacyjnej w języku niemieckim pastor Hoffmann z sąsiedniego Chojnika, do czego przyznał się na rozprawie sądowej.

Taką samą etyką, jak wobec dzieci polskich, kierują się pastorowie wobec państwa Polskiego, które można, według ich zdania, pokrzywdzić i oszukać, gdzie się tylko da, jak naprzykład przemycaniem towarów z „Vaterlandu", na której to działalności „duszpasterskiej" przyłapała Straż Celna pastora Hoffmanna w dniu 14 grudnia 1925 r.

Konsystorz kościoła unijnego w Poznania, tolerując wśród ludności polskiej pastorów, nie znających języka polskiego, dokumentuje, iż chce zmusić ludność do uczenia się języka niemieckiego, do domagania się tego języka w szkołach, wogóle nadużywa kościoła do german. ludności. Ponieważ z tą germanizacją jakoś trudno idzie, mimo sukursu ze strony posłów niem. w Sejmie i Sen. dlatego rząd niem. chce przysłać z pom. więcej past. Hoffmannów i Mathiasów.

— **Rogoźno.** W mieście naszym odbyła się zabawa Związku Inwalidów Woj. Rzeczypospolitej Polskiej, przy udziale 30 mężczyzn i aż — 2 kobiet. W ten sposób kobiety dały wyraz swemu oburzeniu i nie wzięły udziału w zabawie, która odbyła się w sali Niemca p. Schleifa, pomimo, że w Rogoźnie jest sala, której właścicielem jest Polak.

Kronika

Września, dnia 15-go października 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Teresy, Jadwigi, jutro: Martyniana.

* **Dla poparcia propagandy** przeprowadzonej obecnie w naszym powiecie na rzecz **Ligi Obrony Powietrznej Państwa** przybędą w niedzielę, do Wrześni, o ile warunki atmosferyczne pozwolą, dwa samoloty i lądować będą na terenie koło miejskiej wieży wodnej. Za pewną skromną opłatą będą mogli Obywatele korzystać ze samolotów i zarzywać przyjemności i wrażeń żeglugi powietrznej. Także i nad Miłosławiem i Strzałkowem, w razie sprzyjających warunków unosić się będą samoloty i rozrzucać ulotki propagandowe. Realnym wynikiem dnia tego powinno być zrozumienie przez Obywatelstwo własnych korzyści wynikających z silnej floty powietrznej i wyzkolenie licznych lotników, którzy jak kap. Orliński roznosić będą chwałę Imienia Polskiego poszerokim świecie, i zapisywanie się na członków L. O. P. P. Swą skromną składką miesięczną 25 lub 50 gr. każdy przyczynić się może do podniesienia dobrobytu w kraju, bo rozbudowany własny silny przemysł lotniczy da zarobek wielu pracownikom, a naród nasz postawi w rzędzie silnych zawsze gotowych do obrony. — Zatem Obywatelu dzień tyn będzie dniem egzaminu twej działalności.

Pow. Kom. L. O. P. P.

* **W uzupełnieniu** naszych notatek poprzednich podajemy Szan. Publiczności do wiadomości, że wrazie pogody przedewszystkiem ustania obecnych wichrów, przybędzie w niedzielę, nadchodzącą, 17. bm. **samolot celem wykonywania lotów pasażerskich.** Samolot oglądać będzie można na polu za miejską wieżą wodociągową już od godz. 9 z rana. Wzloty zaś odbywać się będą od godz. 12,30 w południe. Udział w lotach będzie mógł brać każdy za stosunkowo niską opłatą, członkowie L.O.P.P. korzystać mogą z niżki.

Ażeby zapobiec nieszczęściu uprasza się Szan. Publiczności stosować ściśle do rozporządzeń policji i wojska. W czasie odbywania się lotów będzie lotnisko odgrodzono i prosimy Szan. Publiczność kordon nie przerywać, by pole wolne było każdej chwili do lądowania i startowania. Przelatywanie lotniska i dolatywanie do startującego lub lądującego samolotu jest **bezwględnie** wzbronione.

* **Ostatni komunikat** Loterji fantowej na rzecz budowy Bursy gimnazjalnej.

A zatem ciągnienie w niedzielę 17. bm. o godz. 12-tej w poł. — nieodwołalnie. W mieście daje się wyczuwać znaczne podniecenie i ożywienie. Wystawione w oknie wystawowem księgarni A. Prądzyńskiego budzą żywe zainteresowanie i pożądanie. Skoncentrowane jedynie w dwóch odcinkach miasta miejsca sprzedaży losów cieszą się zainteresowaniem. To — ci niewierni, którzy do ostatniej chwili byli niezdecydowani — pragną zaopatrzyć się w losy i spróbować szczęścia. — Niechaj ich przykład pociągnie niewielką już ilość obojętnych dla loterji. Niechaj w mieście i powiecie nie braknie nikogo, młodego, czy starego, ktoby nie był w posiadaniu choć jednego losu Bursy.

Publiczność dopuszczona będzie na salę ciągnienia o godz. $^3/_4$ 12 w połud. Wcześniejsze zgromadzenie się będzie bezcelowe. Celem uniknięcia ścisku i tłoku zaleca się małych dzieci, poniżej 10 lat na salę nie wprowadzać.

W dniu ciągnienia fantów na sali wydawać się nie będzie. Miejsce i czas odbioru wygranych ogłosi się na sali oraz w nast. numerze Orędownika wraz z listą wygranych.

Porządku pilnować będą organa polic., do których zarządzen. należy się bezwzględnie podporządkować.

* **W ubiegłą sobotę** odbyła się w piwnicach nowowybudowanej Bursy gimnazjalnej uroczystość zakończenia wiązań dachu t. zw. wieniec. W uroczystości tej przełomowego znaczenia dla Bursy wzięli udział po za przeszło dwudziestu rzemieślnikami i robotnikami zajętymi przy budowie prawie pełen Zarząd Tow. Bursy. Uroczystość zagaił prezes Bursy p. Dyr. Romanowicz poczem sypnęły się jak z rogu obfitości przemówienia i zdrowia. Najtrudniejszy okres w budowie przekroczyliśmy — Bursa z wiosną ledwo wynurzająca się z ponad powierzchni ziemi, jest dzisiaj pod dachem. Zrobiono dużo — bardzo dużo, ale nie wszystko. Brak jeszcze tylko kilku tysięcy złotych — aby zapłacić to co już zrobiono. — Pomysłowością i energją działania zdołał Komitet budowlany Bursy zgromadzić i wbudować przeszło 22 tysiące złotych — nie

angażując się w pożyczki. — Loterja Bursy jest drogą wyjścia. Dla Zarządu, jeszcze kilka dni czasu tylko — szanse wygrania wielkie — do doprowadzenia do celu trzeba jeszcze sprzedać 10,000 losów po 50 gr. — O ile tego dokona Września—znajdzie dalszą pracę kilkunastu ludzi — i zbliży znacznie termin oddania Bursy kilkudziesięciu chłopcom do nauki w wygodnych i zdrowych warunkach.

* **Z ostatniej chwili (P. A. T.)** „Teść" — w drodze do Wrześni zasyła wszystkim, którzy chcą go zobaczyć, miłe pozdrowienia oraz zapewnia wesołą rozrywkę w niedzielę, o godzinie 7.30 na sali pana Bartkowiaka, gdzie w otoczeniu świetnie zgranego zespołu przedstawi się Sz. Publiczności. Niedzielne bilety na to przedstawienie są do nabycia u pana Prądzyńskiego, a w dniu przedstawienia od g. 7-mej przy wejściu do sali. Niechaj więc sala p. Bartkowiaka zapełni się po brzegi tymi, którzy pragną godziwej rozrywki, wśród kłopotów dnia codziennego. A więc do widzenia do niedzieli.!!!

* **Dzień św. Stanisława Kostki wolny od nauki szkolnej.** Ministerstwo W. R. i O. P. wystosowało do kuratorów okręgów szkolnych okólnik, w którym w związku z przypadającą w roku bież. 200-rocznicą św. Stanisława Kostki, jednego z patronów Polski, zarządza, aby **wyjątkowo w tym roku dzień tego świętego t. j. 13 listopada był wolny od nauki.** Liczba pięciu dni w roku wolnych od nauki szkolnej, któremi rozporządzają dyrektorowie zakładów szkolnych, nie będzie wskutek tego zmniejszona. Młodzież w szkołach wyznaniowych niekatolickich i w szkołach mniejszościowych z niekatolicką młodzieżą może mieć naukę szkolną.

* **48 miljonów złotych poszło z dymem!** Chociaż Polska w dziedzinie konsumpcji tytoniu zajmuje w statystyce światowej pośledniejsze miejsce, niemniej jednaki lośćwypal.przez miesiąc sierpień papierosów i tytoniu przedstawia się imponująco: Tytoniu i tabaki poszło 1,014,197 klg., a papierosów przeszło pół miljarda, bowiem 604,860,000 sztuk.

Smutnie jednak o stanie zamożności naszego kraju świadczy fakt, że największy procent w tej liczbie stanowią taniedwugroszowe gatunki „Wanda" i „Wisła", których poszło razem przeszło 178 miljonów, natomiast gatunków lepszych, jak naprz. „Ergo" — skonsumowaliśmy niewiele, bowiem zaledwie 17 milj. Połowa ilości natomiast wypal. tytoniu — to tanie gatunki machorki t. zw. tytonie luksusowe kupowane są w ilości dość ograniczon-j.

Z tych obliczeń wynika, że w jednym tylko miesiącu sierpniu puściliśmy z dymem okrągłą sumkę 48 miljonów złotych.

I dziwić się potem, że Polski Monopol Tytuniowy robi świetne interesy.

Abonujcie Orędownik Wrzes.

* **Biblioteka Czytelni Ludowej we Wrześni przy ul. Warszawskiej 11 otwarta co środy i piątki od godziny 7.30 do 9-tej wieczór.**

---

†

Dzisiaj z rana, o godz. 10, zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz kochany syn i brat śp.

Feliks Kotecki

o czem donoszą w smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się w poniedziałek, dnia 18-go bież. mies. o godzinie 10 z rana w Gozdowie.

Przetarg publiczny!

Prace otynkowania gmachu Sądu Powiatowego we Wrześni, włącznie rusztowań i wszelkich materjałów zostaną wydane w drodze submisji. Oferty należy składać **do dnia 23. bm. o godz. 11** w Sądzie powiatowym pokój nr. 1. Warunki i objaśnienia udziela Państw. Inspekcja Budowlana we Wrześni. Sąd Powiatowy zastrzega sobie swobodny wybór oferenta, a nieuwzględnieni nie mają prawa do odszkodowania.

Września, dnia 14 października 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Dodatek do „Orędownika Wrzesińskiego"

№ 119 | Września, dnia 16-go października 1926 r. | Rok VIII

Bursa gimnazjalna

im. D-ra K. Marcinkowskiego

dla niezamożnej a pragnącej się kształcić młodzieży powstaje we Wrześni.

W roku 1921 zawiązało się w tut. mieście za inicjatywą dyr. gimn. prof. Romanowicza Towarzystwo Bursy gimnazjalnej im. D-ra K. Marcinkowskiego jako wolny związek przyjaciół uczącej się młodzieży. Celem zaś jego to: wspieranie, ścisłe nadzorowanie względnie utrzymywanie niezamożnej, a pragnącej się kształcić młodzieży gimnazjalnej wyznania katolick. a narodowości polskiej.

W ciągu swych pięciu lat istnienia zdołało Tow. częściowo wywiązać się ze swych zadań i celów. Drogą ofiarności publicznej i pomocy ludzi dobrej woli i serca — można było przystąpić do zorganizowania internatu, w którym rocznie 16—17 wychowanków znajdowało za nieznaczną opłatą a nawet bezpłatnie — całkowite utrzymanie, opiekę troskliwą i pomoc w nauce. Internat mieści się w zabudowaniach majętności wrzesińskiej, której właściciele P. P. hr. Edwardowie Mycielscy, użyczyli bezinteresownie na ten cel jeden z budynków administracyjnych.

Pragnąc z jednej strony rozszerzyć zakres swej działalności dobroczynno-społecznej, z drugiej zaś zaspokoić potrzeby licznych rzesz niezamożnej, a pragnącej się kształcić młodzieży z najbliższego oraz dalszych powiatów — przystąpiło Towarzystwo w roku ubiegłym do wybudowania własnego internatu, któryby wyposażony we wszelkie zdobycze higjeny — odpowiadał wymaganiom i zapewnił pomieszczenie 50 wychowankom.

Myśl Towarzystwa spotkała się z życzliwem poparciem i zrozumieniem czynników miejscowych. Miasto pospieszyło z ofiarowaniem bezpłatnem gruntu pod budowę, a ofiarni i dobrej woli ludzie ze skromnemi środkami materjalnemi. Pomysłowość Zarządu Towarzystwa dokonuje reszty. Obecnie gmach w stanie surowym jest na ukończeniu. By zdobyć niezbędne na pokrycie wydatków fundusze, przystąpiło ostatnio Towarzystwo do zorganizowania wielkiej loterji fantowej, przeznaczając jako główne wygrane: motocykl, garnitur klubowy, wagon drzewa, złoty zegarek itd. By umożliwić udział w loterji najszerszym sferom, wyznaczono jako cenę losu tylko 50 groszy. Ciągnienie publiczne odbędzie się nieodwołalnie 17 października br. w sali Odeon w obecności notarjusza p. Opielińskiego. Główne wygrane oglądać można w składzie mebli p. St. Matyji w rynku.

Akcja Towarzystwa Bursy gimnazjalnej nabiera tem większej doniosłości gdyż zbiega się z 25-letnią rocznicą znanego katowania dziatwy wrzesińskiej przez katów pruskich za pacierz i mowę polską. Widomem upamiętnieniem tego jubileuszu ma być gmach Bursy, który Towarzystwo pragnie oddać w najbliższej przyszłości na pożytek młodego pokolenia polskiego. Dalszem źródłem zdobycia jak największych środków na wykończenie budowy mają stanowić składki, uzyskane drogą publicznej kwesty tak w mieście, jak i w całym powiecie w dniu 31 bm. Pan Wojewoda Poznański, pragnąc poprzeć akcję Towarzystwa udzielił mu pismem z dnia 4. bm. L. 29675/II. zezwolenia na odbycie w dn. 31 publicznej kwesty po ulicach, placach i lokalach miasta Wrześni oraz we wszystkich miejscowościach powiatu wrzesińskiego.

Wątpić nie należy, że sprawa zdobycia najwydatniejszych środków na ukończenie budowy spotka się z należytem zrozumieniem i u szerokich sfer włościaństwa naszego, które w powstaniu bursy wrzesińskiej zyska przedewszystkiem możność umieszczenia swych synów w mieście i zaspokojenie ich żądzy kształcenia się.

Kto zatem naprawdę interesuje się sprawą kształcenia swych synów w mieście, kto ma zrozumienie dla potrzeby oświaty, kto poczuwa się do obowiązku solidaryzowania się myślą i czynem z 25-leciem sprawy wrzesińskiej, ten pospieszy z datkiem na fundusz budowy względnie zakupi losy loterji fantowej.

Zarząd Tow. Bursy gimnazjalnej we Wrześni.

Dookoła ingresu Ks. Prymasa w Poznaniu.

Na ingres ks. prymasa Hlonda zapowiedzieli swe przybycie m. in.: ks. kardynał Kakowski, ks. arcybiskup Twardowski ze Lwowa, ks. arcyb. Teodorowicz ze Lwowa, ks. arbyb. Jałbrzykowski z Wilna, nuncjusz Stolicy Apostolskiej mgr. Lauri, ks. biskup Tymieniecki (łódzki), ks. bisk. Kubina (częstochowski), ks. biskup Nowowiejski (płocki), ks. biskup Nowak (przemyski), ks. biskup Przeździecki (podlaski), delegat Generała ks. ks. Salezjanów, trzej bracia ks. Prymasa, dwaj Salezjanie i trzeci lekarz. Rząd ma być reprezentowany podobno przez p. wicepremjera Bartla.

Preliminarz budżetu na rok 1927/28 uchwalony.

Warszawa. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 11. bm. uchwaliła preliminarz budżetu na rok 1927/28, licząc od 1 kwietnia 1927 r. do 31 marca 1928 r. Ogólna cyfra wydatków opiewa 1.899 miljonów złotych.

Czy kupić jeszcze Los Bursy?

Szybkim krokiem czas ubiega,
A cóż jemu nie podlega?
To też jazda jego hyża
Już nas do tej chwili zbliża,
Gdy ciągnienie nam wykaże,
Komu los da szczęście w darze.
A kogo on uszczęśliwi?
O — niechaj się nikt nie zdziwi,
Gdy ja prawdę tu odkrywam.
Że **ten** los każdy wygrywa.
Bo rozważyć tylko proszę:
Kto oddaje swe grosze
Dzisiaj na tak wzniosłe cele,
Ten już naprzód wygrał wiele.
Miła wprawdzie jest wygrana,
Posiąść kluby czy barana,
Lecz najmilszem mi jest przecie,
Żem czyn dobry spełnił w świecie.
Kto więc tak myśli i czuje,
Na los grosza nie żałuje,
Kupi go w ostatniej chwili,
Bo wie, że się nie omyli,
A i szczęście **tam** się zwraca
Gdzie czyn szlachetność pozlaca.

be.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego" № 40

Wobec tego, że z grona pracodawców i grona ubezpieczonych nadesłano do dnia 3 października rb. tylko po jednej liście wyborczej, przeto wybory mężów zaufania do ubezpieczenia urzędników prywatnych, zapowiedziane na dzień 17 października 1926 r. (Orędownik Urzędowy Nr. 36. i 37. L. dz. 8405/26 - 4/III) się nie odbędą.

Osoby przepisowo wyznaczone w listach uważa się jako wybrane po myśli § 16. regulaminu wyborcz.

1. Lista kandydatów z grona pracodawców:

I.

Mężowie zaufania.

1. Teodor Koehler dzierżawca Sokołowo p. Września,
2. Józef Łosiński fabrykant Września,
3. Hugon Gregorowicz kupiec Września.

II.

I. Zastępcy.

1. Tadeusz Skrzydlewski obywatel ziemski Chwalibogowo II.,
2. Edward Kubale, mistrz blacharski Września,
3. Stanisław Waniorek, kupiec Września.

III.

II. Zastępcy.

1. Michał Zenkteler obyw. ziem. Pałczyn p. Miłosław,
2. Kazimierz Kaliszewski, właśc. tartaku Września,
3. Spiridjon Jasiński, kupiec Września.

2. Lista kandydatów z grona ubezpieczonych:

I.

Mężowie zaufania.

1. Feliks Stein, prokurent Września ul. Poznańska 18,
2. Niciński Ignacy, zbożowiec Września ulica Fabryczna 21.
3. Alfred Pietras, inżynier chemik Września ulica Poznańska 18.

II.

I. Zastępcy.

1. Józef Rakoczy, książkowy Września ulica Poznańska 18.
2. Antoni Grobelniak, zbożowiec Września Kolejka Powiatowa,
3. Stanisław Michałowski, książkowy Września ulica Miłosławska 1.

III.

II. Zastępcy.

1. Stanisław Nowaczyk, dozorca fabr. Września ul. Poznańska 18.
2. Wincenty Graczyk, urzęd. gosp. Gutowo Małe,
3. Władysław Liske, gotowacz cukru Września Cukrownia.

*

Wybór ławników gminy Cieśle Wielkie, dokonany w dniu 22 września, 1926 r., na którym wybrano
a) I. ławnikiem p. Marcelego Gibowskiego,
b) II. ławnikiem p. Antoniego Jędraszaka,
c) zastępcą ławników p. Jana Spychały
zamieszkałych w Cieślach Wielkich, p. Starosta zatwierdził.

Czas urzędowania nowozatwierdzonych trwa przez trzy lata a mianowicie od dnia 10 październik 1926 r. do dnia 10 października 1929 r. włącznie.

Przewodniczącym obszaru dworskiego Wszembórz mianował p. Starosta p. Tomasza Przybyłę z Wszemborza, zaś jego zastępcą p. Franciszka Jóźwiaka również zamieszkałego w Wszemborzu.

Powyższa nominacja ważna od dnia ogłoszenia a traci ważność z dniem jej odwołania.

Zastępcą przewodniczącego obszaru dworskiego Chwalibogowo I mianował p. Starosta urzędnika gospodarczego p. Mieczysława Grosickiego z Chwalibogowa I.

Powyższa nominacja ważna od dnia 15 października 1926 r. aż do czasu odwołania.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 13. X. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:	
Woły: A.	
a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7	—
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	—
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	—
Stadniki: B.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	116—120
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	98—100
Jałówki i krowy: C.	
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	150—152
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	126—130
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	112—116
d) miernie odżywione jałówki i krowy	90—96
e) licho odżywione krowy i jałówki	76—80
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	190—203
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	170—180
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	160—166
e) liche ssaki	150—
III. Owce:	
Opasy chlewne: D.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	120—110
b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce	104—
c) miernie odżywione skopy i owce	84—
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	230—238
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	228—230
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	218—222
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	210—214
f) maciory i późne kastrat.	180—220

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 13. X. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	33.50—34.50	Groch polny	
Pszenica	41.65—44.65	„ victoria	60.00—80.00
Jęczmień zimowy	25.00—28.00	Seradela	
„ stary	—	Łubin niebieski	
„ (wybor.)	30.50—35.00	„ żółty	
Owies	28.00—	Wytłoki buraczane suszone	—
Mąka żytnia 65% wł. worka	52.25—	Ziemniaki fabrycz.	6,05—6.25
Mąka żytnia 70% wł. worka	50.75—	Koniczyna żółta	—
Mąka pszenna 65%	66.00—69.00	„ czerwona	—
wł. worka	—	„ biała	—
		„ szwedzka	—
Otręby żytnie	20,25—21,25	Słoma żyt. luźna	1.75—2
„ pszenne	—22,00	„ „ prasow.	2.75—3
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	8—9
		„ prasow.	10—11

Usposobienie niejednolite.

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 15. X. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprzedaż	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	9.00	9.02	8.98
Dewizy: Belgja	25.15	25.21	25.09
Holandja	00.00	00.00	00.00
Londyn	43.77	43.88	43.66
Nowy York	9.00	9.02	8.98
Paryż	25.85	25.91	25.79
Praga	26.72	26.78	26.66
Szwajcarja	174.32	174.76	173.89
Wiedeń	127.27	127.60	126.95
Włochy	35.87	359.6	35.79